

Jestem bestią

Bisz

Jestem bestią,
A aha! Woooo!

Nie wiedziałaś to już wiesz
Kto tu wpierdala te grę
Lepiej zapamiętaj mnie - JESTEM BESTIĄ!
B do I do S do Z do B do D do G tobie
Zrobi z mózgu pierdoloną sieczkę lekko!
Nie wiedziałaś to już wiesz
Kto tu wpierdala te grę
Lepiej zapamiętaj mnie - JESTEM BESTIĄ!
B do I do S do Z do B do D do G tobie
Zrobi z mózgu pierdoloną sieczkę!

Nic co nie ludzkie nie jest obce mi - jestem bestia
Happy birthday to you - Marilyn Manson!
Rap gra rodzinne w bólach, za wielki by moc się przepchnąć
Happy birthday to me - cesarskie ciecicie od wewnątrz
Nie pierdole się, lecz to nie forma celibatu
Wyskakuje z torta, które chcieli dzielić
Chcieli z rapu zrobić przemysł
Przeliczyli się, nie liczyli się ze mną
Piłka jest już po za grą, homerun - baseball!
Dopiero teraz czaisz co to znaczy mieć jebnięcie
Kupujesz płytę nowy state of mind weź w prezencie
Ten styl nie jest rewelacyjny, jest rewolucyjny!
Wiem, że jesteś smutny, skończ nagrywać Ty nie dołuj innych!
Uśmiech Baraki nie schodzi mi z japy, gdy sala krzyczy "wykoś ich!"
Przepraszam, znam tylko jeden cios - FATALITY!
Mam garba od pchania syfu wyskoczysz, przepłacisz drogo, posłuchaj komu bije
w dzwon
Bisz - Quasimodo!

Nie wiedziałaś to już wiesz
Kto tu wpierdala te grę
Lepiej zapamiętaj mnie - JESTEM BESTIĄ!
B do I do S do Z z B do D do G tobie
Zrobi z mózgu pierdoloną sieczkę lekko!
Nie wiedziałaś to już wiesz
Kto tu wpierdala te grę
Lepiej zapamiętaj mnie - JESTEM BESTIĄ!
B do I do S do Z z B do D do G tobie
Zrobi z mózgu pierdoloną sieczkę!

Hania urządziła mały bal - świetnie!
Przepyszny melanz, propsuję Hannibal Lecter!
Wypływam flaki tylko po to by dawać wam serce
Podam pomocną dłoń każdemu - na salaterce
UGHHHHHHH
Mówią, że mam nierówno pod sufitem
Postój chwilę, muszę poukładać ciała worków tyle
Idzie mi na tydzień, nie liczę ile poszło mi już na to
Jak każdy zdrowy facet, lubię ostro zapiąć!
Grube ryby mediów nie chcą mojej obecności
To wszystko przez niewinne hobby - kolekcjoner ości
Robię co mi się podoba, to Cię ziomek złości
Docen małe przyjemności, zjedź na ręcznym, przestań pościć

Muka! wezmę drzwi na buta, nie zapukam!
Jedno spojrzenie powie wszystko - buka!
Rzeka przed którą stoję to Rubikon, przejdę przez nią
Wessane ze szpiku kości, rzucone - JESTEM BESTIA!